

JACEK SZPAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Humanistyczny, Instytut Historii



<https://orcid.org/0000-0003-3464-9214>

KSIECIA LEONA SAPIEHY RELACJE RODZINNE

Streszczenie

Książę Leon Sapieha (1802–1878) pochodził z kodeńskiej linii Sapiehów. Był synem Aleksandra Sapiehy i Anny z Zamoyskich. Małżonką księcia była Jadwiga z Zamoyskich (1806–1890) córka Stanisława Zamoyskiego i Zofii z Czartoryskich. Po upadku powstania listopadowego, książę schronił się w Galicji, a za odmowę przyjęcia carskiej amnestii jego dobra zostały skonfiskowane. Dzięki wsparciu matki odbudował pozycję ekonomiczną i polityczną rodu w Galicji.

W listach Leon Sapieha informował żonę o wszystkim, co go spotkało i co przeżył w danym okresie. Otaczał swoją rodzinę miłością i szacunkiem. Dbał o jej odpowiednie zabezpieczenie materialne podejmując liczne aktywności gospodarcze. Szczególną jego troską było jednak zdrowie żony i dzieci. Z ośmiorga potomstwa tylko syn Adam przeżył rodziców. Wszystkie zmarłe dzieci pozostawały w pamięci księcia, ale najmocniej przeżył śmierć Zofii i Teresy, które wyrosły już z wieku dziecięcego. Każde wspomnienie zmarłych dzieci, każda rocznica ich śmierci była bolesna dla Sapiehy. Jednak mimo własnego cierpienia pocieszał żonę.

Leon Sapieha miał w żonie przyjaciela, powiernika i doradcę. Informował ją o bieżących wydarzeniach, o trudnych decyzjach jakie musiał podejmować. Dzielił się również opiniami o ludziach, z którymi przyszło mu się spotykać.

Relacje Leona Sapiehy z dziećmi były nacechowane głębokim przywiązaniem, troską i miłością. Odbiegało to od przyjętych wówczas zasad surowego wychowania. Jednak śmierć dzieci oraz stałe pobyty poza domem, spowodowały, że Sapieha odrzucił konwenanse epoki. Wobec syna Adama, jednak zachował pewną surowość i zdecydowanie. Celem było bowiem odpowiednie przygotowanie go do roli ojca i gospodarza.

Utrata stanowiska marszałka krajowego w 1875 r. spowodowała, że książę zajął się tylko sprawami rodzinnymi, a przede wszystkim opieką nad wnukami. Podróżował z nimi i urządził zabawy w pałacu krasieczyńskim.

Słowa kluczowe: Sapiehowie, rodzina, relacje rodzinne, korespondencja

Wstęp

W niniejszym tekście przedstawię relacje rodzinne łączące Leona Sapiechę z żoną i dziećmi. Materiału źródłowego jest tak wiele, że relacje księcia z matką, siostrą i innymi krewnymi oraz powinowatymi muszą być opracowane w kolejnych tekstach. Artykuł oparty jest przede wszystkim na korespondencji prywatnej Sapiechów.

Książę Leon Sapieha pochodził z kodeńskiej linii Sapiechów. Urodził się 18 września 1802 r. w Warszawie¹. Chrzest Leona odbył się w kościele św. Krzyża w Warszawie 4 października 1802 r. Chrzestnymi byli Ludwik Radziwiłł wojewoda wileński i Barbara Czacka starościanka nowogródzka. Obecni byli także Tadeusz Czacki starosta nowogródzki i księżna Marianna Radziwiłłowa². Leon Sapieha brał udział w powstaniu listopadowym, a następnie schronił się w Galicji. Za odmowę powrotu do Królestwa Polskiego, car Mikołaj I dokonał konfiskaty dóbr sapieżyńskich. Książę Leon dzięki wsparciu matki odbudował pozycję ekonomiczną i stał się jednym z najbogatszych Galicjan. Jednocześnie był wybitnym działaczem politycznym (marszałek krajowy), ekonomicznym i społecznym³. Książę zmarł 13 września 1878 r. w Krasiczynie⁴.

Małżonką księcia była Jadwiga z Zamoyskich, która przyszła na świat 9 lipca 1806 r. w Podzamczu na Podolu jako córka ordynata Stanisława Zamoyskiego (1775–1856) i Zofii z Czartoryskich (1779–1837). W domu rodzinnym otrzymała staranne, chociaż surowe wykształcenie⁵. Jadwiga działała charytatywnie zakładając tzw. domy opieki nad upadłymi kobietami i sierotami⁶.

¹ Dotąd za Stefanem Kieniewiczem podawano, że książę urodził się w 1803 r. Jednak odnalazłem metrykę chrztu, która jednoznacznie świadczy, że Leon Sapieha urodził się w 1802 r., vide: S. Kieniewicz, *Sapieha Leon (1803–1878)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 76–81; Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka (dalej: LNNBUWS), Archiwum Sapiechów z Krasiczyna (dalej: ASK), sygn. 604, s. 7.

² LBNWSNANU, ASK, sygn. 604, s. 7.

³ J. Szpak, *Pozycja polityczna księcia Leona Sapiechy w Galicji w latach 1832–1878*, [w:] *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku*, t. 1, *Sapiehowie*, red. T. Ciesielski, M. Sawicki, Opole 2018, s. 251–273; J. Szpak, *Ponad kordonami. Współpraca Czartoryskich, Działyńskich, Sapiechów i Zamoyskich w XIX wieku*, [w:] *Życie codzienne, gospodarka, kultura i społeczeństwo polskie w latach 1772–1918*, red. W. Łazuga, D. Szymczak, Poznań 2015, s. 145–160; J. Szpak, *Działalność organicznikowska i polityczna księcia Leona Sapiechy w latach 1825–1861*, [w:] *Model przywództwa*, red. A.K. Piasecki, Kraków 2006, s. 95–120.

⁴ S. Kieniewicz, *Sapieha Leon...*, s. 81.

⁵ S. Kieniewicz, *Sapieżyna z Zamoyskich Jadwiga (1806–1890)*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 167–169.

⁶ Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz.), Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej: MNK), sygn. 1156, Leon Sapieha (dalej: LS) do żony, Lwów 19 VI 1850 r.

Leon Sapieha był synem księcia Aleksandra Sapiehy (1773–1812) i Anny z Zamoyskich (1772–1859). Siostrą Leona była Anna urodzona w 1799 r. W 1817 r. wyszła za mąż za Adama Jerzego Czartoryskiego⁷. Z tego małżeństwa urodziło się czworo dzieci: Witold (1826–1865), Leon, który zmarł w dzieciństwie, Władysław (1828–1894) i Elżbieta Izabela (1826–1896). Izabela wyszła za mąż za Jana Kantego Działyńskiego z Kórnika (1829–1880)⁸.

Leon Sapieha był spokrewniony podwójnie z Zamoyskimi, ponieważ jego matka była siostrą Stanisława Kostki, a jego małżonka jego córką. Rodzeństwem Jadwigi byli: Konstanty Zamoyski (1799–1866), Andrzej Artur (1800–1874), Jan (1802–1879), gen. Władysław Zamoyski (1803–1868), Zdzisław (1810–1855), Eliza (1818–1857) i Stanisław Jan (1820–1889)⁹.

Jadwiga i Leon Sapiehowie byli również blisko spokrewnieni z Działyńskimi z Kórnika. Siostra Jadwigi, Gryzelda Celestyna (1804–1883) wyszła za mąż za Adama Tytusa (1796–1861). Ich córka Jadwiga wyszła za mąż za siostrzeńcą A. J. Czartoryskiego, gen. Władysława Zamoyskiego. Był on jednocześnie bratem Gryzeldy Celestyny Działyńskiej i Jadwigi Sapieżyny¹⁰.

Relacje rodzinne Leona Sapiehy

Jednym z najważniejszych wydarzeń rodzinnych było zawarcie małżeństwa. W okresie staropolskim małżeństwa zawierano z wyrachowania, dla majątku, dla koligacji, ale także dla interesu politycznego. Małżeństwo zwykle kojarzyły rodziny obu stron. Szczęście małżeńskie, według ówczesnych, polegało na równości stanowej i majątkowej obu małżonków. Często zawierano małżeństwa wśród osób spokrewnionych. Chodziło o to, aby posag pozostał w jednym kręgu rodzinnym, a czasem o to, aby odzyskać posag. Takie

⁷ J. Szpak, *Księżnej Anny z Zamoyskich Sapieżyny żywot pracowity. Działalność księżnej Anny w dobrach sapieżyńskich*, „Historia Slavorum Occidentis” 2024, R. 14, nr 2, s. 104–141; J. Skowronek, *Sapieżyna z Zamoyskich Anna Jadwiga (1772–1859)*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 161–163.

⁸ I. Długoń, *Znad modrego Dunaju po leniwy San. Czartoryscy z Pełkiń*, Warszawa–Bellegrave–sur–Allierr 2023, s. 27–29; *Genealogia. Tablice*, opr. W. Dworzaczek, Warszawa 1959, tab. 115, 135, 171, 181; *Katalog korespondencji Działyńskich, Zamoyskich i rodzin spokrewnionych ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej XVII–XX w.*, opr. A. Mężyk i S. Potocki, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, tab. 1–3.

⁹ *Genealogia. Tablice...*, tab. 115, 135, 171, 181; *Katalog korespondencji Działyńskich...*, tab. 1–3.

¹⁰ *Genealogia. Tablice...*, tab. 115, 135, 171, 181; *Katalog korespondencji Działyńskich...*, tab. 1–3; K. Czachowska, *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011, s. 13, 34–35, 45, 69, 75–86; J. Zamoyska, *Wspomnienia*, Kórnik 2023, s. IX–XII, 8–9; E. Bąkiewicz-Szymanowska, *Tytus Działyński (1796–1861)*, Kórnik 2018, s. 43–51.

małżeństwa musiały jednak uzyskać dyspensę w Rzymie¹¹. Zawieraniu małżeństw towarzyszyły z reguły umowy przedmałżeńskie, co wśród elit było rzeczą normalną. Samo małżeństwo traktowano jako wspólnotę majątkową, duchową oraz materialną, ale także jako dozgonną przyjaźń¹². Podobne zwyczaje obowiązywały wśród społeczeństwa szlacheckiego także w XIX w.

Leon Sapieha nieoczekiwanie w 1825 r. oświadczył się swojej kuzynce, Jadwidze Zamoyskiej. Reakcja matki księcia, Anny nie była jednak przychylna. Znamienne, że Sapieha poinformował o swoich planach matkę listownie. Ta bowiem wraz z siostrą, Anną Sapieżanką przebywała „u wód”, w Marsylii. Matka przyjęła decyzję syna co najmniej z dużą rezerwą. Jednak po dłuższym czasie Anna Sapieżyna wyraziła zgodę na ślub. Trzeba również podkreślić, że Leon Sapieha sam wybrał sobie małżonkę, a matka jedynie zaakceptowała ten wybór¹³.

Mimo, że matka Leona i ojciec Jadwigi byli rodzeństwem, zgodnie z obowiązującym konwenansem spisano intercyzę przedślubną. Została ona zawarta w przeddzień ślubu, w dniu 18 grudnia 1825 r. w pałacu przy ul. Senatorskiej w Warszawie. Przy spisywaniu dokumentu obecni byli: rodzice Jadwigi Zamoyskiej, Stanisław i Zofia z Czartoryskich oraz przyszła panna młoda. Ponadto obecni byli: matka Leona, Anna z Zamoyskich Sapieżyna oraz książę Leon. Rodzice obojga młodych wyrazili zgodę na zawarcie małżeństwa. Według dokumentu, dobra, które miała otrzymać Jadwiga od swoich rodziców były jej posagiem i własnością. Kapitały przekazane przez rodziców miały być w połowie zabezpieczone na hipotecę dóbr należących do księcia Leona. Wszystkie inne przedmioty, które miała otrzymać Jadwiga miały być jej własnością. Jadwiga otrzymała posag w kwocie 559 963/27 złp. Na co wyrazili zgodę bracia Jadwigi: Konstanty, Jan i Andrzej Zamoyscy. Posag miał być wypłacony w ciągu 8 lat po objęciu ordynacji przez Konstantego Zamoyskiego. Matka Jadwigi przeznaczyła córce na bieżące wydatki 197 000/15 złp. Ponadto rodzice przekazali dobra, z których miało być wypłacane rocznie 20 000 złp. Gdyby jednak nie było to możliwe, wówczas dobrami miała zarządzać bezpośrednio Jadwiga¹⁴.

Z kolei księżna Anna Sapieżyna oświadczyła, że dobra Sapiechów będą podzielone równo między Leona i Annę Sapiechów. Książę Leon miał otrzymać

¹¹ Vide tekst w niniejszym tomie autorstwa Jarosława Kity, s. 77–100.

¹² Z. Kuchowicz, *Obyczaje i postacie Polski szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1993, s. 48–49; K. Karolczak, *Dziecko w rodzinie arystokratycznej w XIX wieku*, [w:] *W kręgu rodzin epok dawnych. Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2014, s. 490–491.

¹³ BCz., MNK 1149, LS do matki, Warszawa 15 i 27 IV, 2, 17 i 30 V 1825 r.; S. Kieniewicz, *Sapieha Leon...*, s. 76–77.

¹⁴ LBNWSNANU, ASK, sygn. 601, s. 5–13.

bezzwrotną kwotę 1 000 000 złp. albo w gotówce, albo w dobrach. Dopóki ta kwota nie zostanie przekazana, książę miał otrzymywać pensję w wysokości 40 000 złp. rocznie, czyli odsetki w wysokości 4% od rzeczonoego miliona. Leon i Jadwiga zobowiązali się nie zgłaszać żadnych pretensji do majątków i sum swojego rodzeństwa. W razie, gdyby jeden z małżonków zmarł, drugi dziedziczył jako dożywocie połowę jego majątku. Ten warunek miał obowiązywać nawet wówczas, gdyby nie pojawiły się dzieci lub gdyby one zmarły przed rodzicami. Leon Sapieha zobowiązał się również do zabezpieczenia posagu Jadwigi na swoich dobrach. Posag nie mógł ulec żadnym zmianom, nawet gdyby Zofia i Stanisław Zamoyscy mieli kolejne potomstwo lub gdyby ktoś z rodzeństwa Jadwigi zmarł. Jednocześnie zabezpieczono prawa Jadwigi Zamoyskiej do spadku po matce. Świadcami intercyzy byli: Ignacy Babe, właściciel kamienicy przy ul. Bielańskiej 596, Wincenty Ślaski, kupiec mieszkający przy ul. Senatorskiej 470, a sam dokument spisano w kancelarii Walentego Skorocha Majewskiego w Warszawie znajdującej się przy ul. Św. Jana 16¹⁵.

Zgodnie z ówczesnym zwyczajem kwitła korespondencja listowa. Była ona tym bardziej obfita w przypadku Sapiehów, że książę Leon pozostawał praktycznie w stałej rozłące z żoną i dziećmi. Wynikało to z obowiązków, można by rzec zawodowych, ale również z powodu złego stanu zdrowia dzieci, które z matką przebywały u „wód”, czyli w ówczesnych sanatoriach. Leon Sapieha w swoich listach informował małżonkę o swoich działaniach. Pisał o wszystkich sprawach, wydarzeniach i podjętych decyzjach, oczekiwał też od małżonki opinii i rad. W listach książę informował o kwestiach politycznych, ekonomicznych i prywatnych oraz rodzinnych. Książę pisał do małżonki o swojej pracy w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, gdzie pełnił funkcję kierownika hut państwowych. W czasie jednej z podróży służbowych zainteresował się maszynami rolniczymi produkowanymi w zakładach w Białogonie i Suchedniowie. Prosił, aby przekazać te informacje matce, która może wykorzystać sieczkarnie w dobrach rodowych¹⁶.

Sapieha informował żonę o planach zakupu poszczególnych majątków, ale także o swojej działalności społeczno-gospodarczej, np. że w 1842 r. w dobrach siostry Anny Czartoryskiej, w Sieniawie założył kasę samopomocową, do której przystąpiło ponad 200 chłopów¹⁷. Donosił także o nowych maszynach rolniczych, które kupował, doradzał się również żony, czy kupić jakieś dobra lub je sprzedać. Przedstawiał sprawozdania finansowe na dany rok,

¹⁵ *Ibidem*, s. 5–13.

¹⁶ BCz., MNK 1155, LS do żony, Kielce 18 IX 1826 r., Suchedniów 5 II 1829 r.

¹⁷ *Ibidem*, LS do żony, Krasiczyn 4 IV 1842 r.

choć te ostatnie informacje były sporadyczne¹⁸. W kolejnych latach książę dokładnie relacjonował małżonce wszystkie podejmowane działania ekonomiczne, np. kwestie budowy kolei na terenie Galicji¹⁹. Informował również o swojej działalności w zarządzie Towarzystwa Kolejowego Arcyksięcia Karola Ludwika oraz Kolei Czerniowieckiej²⁰. Pisał o działalności zarządów, dochodach i kosztach jakie towarzystwa ponosiły. A także o problemach z jakimi spotykał się w swojej działalności²¹.

W swoich listach książę Leon zdawał małżonce dokładne relacje ze swoich podróży, chociażby do Petersburga. Informował o monumentalizmie zabudowy miasta²². Relacjonował również przegląd floty rosyjskiej dokonanej przez Mikołaja I. Pisał, że car i jego małżonka byli mu bardzo przychylni, a Mikołaj I zaprosił go na dwór carski. Wreszcie informował o otrzymanym od cesarza tytule szambelana. W 1830 r. relacjonował udział w balu na dworze imperatorskim²³.

W swoich listach książę Leon informował również żonę o spektaklach teatralnych, na które uczęszczał. W 1855 r. pisał z Wiednia: „Teatr wielką rolę w naszym życiu odgrywa. Onegdaj widziałem Hamleta, a wczoraj Sonnenbuch w operze włoskiej”²⁴. 10 lipca 1874 r. Sapieha był na benefisie Heleny Modrzejewskiej we Lwowie. Wybitna aktorka polska grała w sztuce Sofoklesa. Sapieha wyraził wielką pochwałę dla tłumaczenia tekstu z języka niemieckiego, jakiego dokonał Kazimierz Brodziński. Książę był zachwycony grą Modrzejewskiej, której przekazał przez posłańca kwiaty. Nie udało mu się ich rzucić na scenę, ponieważ służący przyniósł kwiaty zbyt późno. Książę korzystając z obecności wielkiej aktorki we Lwowie poszedł raz jeszcze na spektakl 13 lipca 1874 r. Widać zatem, że Sapieha był zafascynowany grą Heleny Modrzejewskiej²⁵.

W korespondencji osobistej Leona i Jadwigi Sapiehów dużą rolę odgrywały relacje księcia o sprawach politycznych. Szczególnie dokładnie Leon informował żonę o swoich działaniach podejmowanych w Wiedniu na rzecz sprawy polskiej w czasie powstania styczniowego. Sapieha dostrzegał przychyłność

¹⁸ BCz., MNK 1155, LS do żony, Lwów 1 II i 23 VIII 1852 r., Lwów 27 IX 1853 r.; BCz., MNK 1159, LS do żony, Lwów 9 i 22 VII 1874 r.

¹⁹ BCz., MNK 1155, LS do żony, Wiedeń 6 III 1841 r., 19 IV i 20 V 1856 r.; BCz., MNK 1157, LS do żony Londyn 10 VII 1862 r., Wiedeń 2 V 1864 r.; BCz., MNK 1155, LS do żony Wiedeń 19 X 1864 r.

²⁰ BCz., MNK 1158, LS do żony, Wiedeń 20 III 1867 r.

²¹ BCz., MNK 1155, LS do żony, Wiedeń 10 VIII 1866 r.; BCz., MNK 1159, LS do żony Wiedeń 1 i 5 V, 9, 11, 14 i 15 X 1872 r.

²² BCz., MNK 1155, LS do żony, Petersburg 14 XI 1827 r.

²³ *Ibidem*, LS do żony, Petersburg 19 XI, 12 XII 1827 r., 2 I 1828 r., 29 III 1830 r.

²⁴ BCz., MNK 1156, LS do żony, Wiedeń 21 VIII 1855 r.

²⁵ BCz., MNK 1159, LS do żony, Lwów 9, 11 i 14 VII 1874 r.

dla sprawy polskiej w Wiedniu. Jednak przestrzegał przed zbyt daleko idącym optymizmem. Już w lutym 1863 r. zauważył, że poparcie dla powstania objawiało się jedynie kilkoma przychylnymi artykułami prasowymi. Od początku patrzył sceptycznie na ewentualną interwencję polityczną Austrii. Przewidywał, że Austria co najwyżej wyśle kilka not dyplomatycznych w sprawie polskiej. Dostrzegał jednak w kołach politycznych Wiednia obóz przychylny sprawie polskiej, złożony z wojskowych²⁶.

Im dłużej powstanie ciągnęło się i im dłużej trwały targi na arenie międzynarodowej, książę tracił jakąkolwiek nadzieję na pozytywne wyniki działań dyplomatycznych. W korespondencji z 1863 r. widać na przemian nadzieję, ale również zupełną rezygnację oraz intelektualną i duchową kapitulację. Nastroje Leona Sapiehy, którymi dzielił się z małżonką były wynikiem rozwoju sytuacji międzynarodowej, która przyniosła klęskę Polakom. Książę traktował tragedię powstania bardzo osobiście. Powstanie oceniał krytycznie i nie krył się ze swymi przemyśleniami. Bolał nad wielką ofiarą jaką złożyli najlepsi synowie Polski²⁷. Te ofiary mocno bolały księcia. Pisał, że nie byłoby ich tak żal, gdyby miały one jakiś sens²⁸. Stąd też powstanie określał jako „dopust Boży”²⁹. Konsekwencją będzie zupełna klęska i niepowetowane straty. „Płakać tylko będą przyjaciele nad poległego grobem”³⁰. Już w liście z 16 lutego 1863 r. pisał: „Dziś mamy pożar którego szkody przez wiele lat czuć się dadzą, jeśli on nas całkiem nie pochłonie”³¹.

W swoich listach do małżonki ostro krytykował sojusz powstania z rewolucjonistami europejskimi³². Nie oszczędzał Polaków, gdyż „(...) dajemy się zawsze jak owce ciągnąć na zgubę kraju”. jednocześnie doskonale znając polski charakter przewidywał, że po klęsce rozpoczną się rozliczenia. *Wariaty* będą oskarżać o zdradę umiarkowanych i twierdzić, że „Byliby cudów dowodzili, gdyby ich umiarkowani nie byli odsunęli”³³. Jednocześnie proroczo pisał, że jedynie wojna powszechna, europejska może przynieść Polsce niepodległość³⁴.

W korespondencji prywatnej Sapieha informował małżonkę również o przemianach ustrojowych zachodzących w Austrii po 1866 r. Szeroko relacjonował sytuację polityczną panującą w Radzie Państwa oraz rozgrywki

²⁶ BCz., MNK 1157, LS do żony, Wiedeń II 1863 r.

²⁷ *Ibidem*, LS do żony, Wiedeń 20 II 1863 r.

²⁸ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 28 III 1863 r.

²⁹ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 12 IV 1863 r.

³⁰ *Ibidem*, LS do żony, Wiedeń 16 II 1863 r.

³¹ *Ibidem*, LS do żony, Wiedeń 16 II 1863 r.

³² *Ibidem*, LS do żony, Lwów 10 i 23 III 1863 r.

³³ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 28 III 1863 r.

³⁴ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 29 V 1863 r.

polityczne między poszczególnymi ugrupowaniami i narodami³⁵. Relacjonował również spotkania polityczne z innymi ważnymi politykami galicyjskimi, m.in. z Agenorem Gołuchowskim. Książę Leon relacjonował także działania w Wydziale Krajowym oraz w Sejmie Krajowym. Jego oceny polityków galicyjskich i innych narodów monarchii habsburskiej były bardzo celne, czasem złośliwe. W swojej korespondencji prywatnej kierowanej do małżonki, Sapieha pozwalał sobie na liczne analizy polityczne, które z perspektywy czasu okazały się zaskakująco celne. Przykładem może być opinia z 1866 r., kiedy to dostrzegł rosnącą potęgę Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i przewidział, że w przyszłości to państwa amerykańskie będą odgrywać dominującą rolę w świecie³⁶.

Szczególne miejsce w korespondencji osobistej odgrywały dzieci. Leon Sapieha często pytał przede wszystkim o ich zdrowie. Dzieci bowiem często chorowały. Z ośmiorga dzieci siedmioro zmarło w dzieciństwie³⁷. Tylko syn Adam (1828–1903) przeżył rodziców. Książę Leon dosyć rzadko widywał dzieci, ponieważ często wraz z matką przebywały w znanych i cenionych wówczas sanatoriach. Często również Jadwiga wraz z pociechami wyjeżdżała do uznanych sław medycznych próbując je ratować³⁸.

Leon Sapieha nie mogąc stale przebywać w domu interesował się stanem zdrowia dzieci i wspierał małżonkę swoimi listami. Były one pełne troski o żonę i dzieci. Leon Sapieha starał się wynagrodzić córkom ich cierpienia, ból i osamotnienie. Przejawiało się to zarówno w częstej korespondencji, jak i w prezentach, życzeniach i dobrym słowie³⁹. Książę był wiecznie „głodny” wieści o córkach, np., czy uroczystości urodzinowe się udały, „...czy wielkie było jej [Teresy – J. Sz.] szczęście”⁴⁰. Każde urodziny córek Leon obchodził uroczystie, nawet jeżeli był nieobecny. W 1850 r. urodziny Teresy rozpoczął

³⁵ *Ibidem*, LS do żony, Wiedeń 23 III 1867 r.

³⁶ *Ibidem*, LS do żony, Wiedeń 6 i 23 II 1862 r., Wiedeń 31 III, 7 i 28 IV, 7 V 1867 r.; BCz., MNK 1158, LS do żony, Wiedeń 13 VI 1866 r., Wiedeń 25 II 1872 r., Wiedeń 18 i 20 IV 1873 r., Wiedeń 9 V 1873 r., Wiedeń 12 IV 1874 r., Lwów 24 i 26 IX 1874 r.; BCz., MNK 1159, LS do żony, Wiedeń 14 IV 1874 r.

³⁷ Czyżby efekt zbyt bliskiego pokrewieństwa rodziców?

³⁸ L. Sapieha, *Wspomnienia z lat od 1803 do 1863 r.*, Lwów 1914, s. 183, 185, 218; BCz. MNK 1149, LS do matki, Lwów 8 IV 1850 r., 1 III 1852, 19 VI 1852 r., Krasiczyn 24 VII 1855 r., 15 VIII 1855 r.; BCz., MNK 1155, LS do żony, Krasiczyn 3 XI 1841 r., Krasiczyn 14 VIII, 30 X i 21 XII 1842; BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 4 IV i 4 V 1850 r., Lwów 13 IX 1851, 5 X 1856, Wiedeń 3 XI 1858; J. Szpak, *Jadwiga i Leon Sapiehowie wobec choroby i śmierci swoich dzieci*, [w:] *Między literaturą a medycyną*, cz. 2, red. E. Łoch, G. Wallner, Lublin 2007, s. 139–153.

³⁹ BCz., MNK 1155, LS do żony, Krasiczyn 24 V 1840 r., Wysock 13 IX 1839 r., Krasiczyn 18 IX i 23 X 1839 r., 4 IV 1842 r.; BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 21 XI 1849 r. i 31 III 1850 r.; L. Sapieha, *Wspomnienia z lat...*, s. 248.

⁴⁰ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 30 VIII 1850 r.

Mszą „...prosząc Boga o wszystko dobre dla naszej dzieciny i dla jej Matki, bo bez niej nic dobrego na tym świecie dla mnie być nie może”⁴¹. Często wyrażał nadzieję, że kuracje i leczenie przyniosą pozytywne skutki⁴². Cieszył się z każdej poprawy stanu zdrowia dzieci. Jednocześnie tęsknił za żoną i dziećmi⁴³. Szczególnie boleśnie odczuwał rozłąkę w ważnych wydarzeniach rodzinnych. Przykładem były zaręczyny syna Adma z Jadwigą z Sanguszków. Książę ubolewał też, że żona z Teresą muszą przebywać na kuracji i nie będzie ich na ślubie syna i brata. Jednak podkreślał, że „...całe życie poświęcili szukając zdrowia dla dzieci (i to niestety bez skutku). Tak i w tej chwili ustawać nie trzeba”⁴⁴.

Szczególnie mocno przeżyli Sapiehowie śmierć ostatnich córek: Zofii i Teresy, z którymi przez lata walki o ich zdrowie i życie mocno szczególnie się zżyli⁴⁵. Jednak Leon Sapieha wspominał wszystkie zmarłe dzieci z rozrzewnieniem i głębokim żalem⁴⁶. Z korespondencji wyłania się obraz wzajemnego szacunku i przyjaźni jakie łączyły Jadwigę i Leona Sapiehów. Tragedie rodzinne pomagała przetrwać Sapiehom wzajemna więź, przyjaźń i oddanie oraz głęboka wiara⁴⁷.

Książę Leon wspierał również małżonkę w jej działalności charytatywnej. Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna działała w Towarzystwie Dam Dobroczynności, które powstało w 1816 r. Księżna wspierała organizację finansowo. Wraz z mężem wspomagała środkami finansowymi również inne organizacje dobroczynne, np. Towarzystwo Czeladzi Rzemieślniczej „Skała”⁴⁸.

Księżna Jadwiga założyła również inne towarzystwa. Prawdopodobnie 8 grudnia 1843 r. założyła Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincenego á Paulo we Lwowie. Wśród założycielek znalazły się również: Zuzanna Ożarowska, Maria Teresa Mochnacka, Zofia Pągowska, Ewelina Głogowska, Emilia Bartmańska i Helena Boznańska. Towarzystwo na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych właściwie nie funkcjonowało. Odnowił je dopiero w 1854 r. arcybiskup lwowski Łukasz Baraniecki. Księżna Jadwiga stała na czele tej organizacji do 1866 r. przyczyniając się do rozwoju jego działalności. Księżna wraz z mężem i teściową, Anną z Zamoyskich Sapieżyną wspierali organizację finansowo⁴⁹.

⁴¹ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 28 VIII 1851 r.

⁴² *Ibidem*, LS do żony, Lwów 28 VII 1851 r.

⁴³ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 26 X 1851 r.

⁴⁴ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 13 IX i 19 XI 1851 r.

⁴⁵ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 19 III 1850 r.

⁴⁶ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 20 i 24 II 1852 r., 27 VI 1853 r.

⁴⁷ BCz., MNK 1155, LS do żony, Krasieczyn 2 VIII 1840 r.

⁴⁸ W.M. Albinak SDP, *Działalność opiekuńczo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Opatrności Bożej w latach 1857–1905*, Lublin 2004, s. 38–45.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 45–50, 53.

W 1845 r. we Lwowie założono Szpital dziecięcy pod wezwaniem św. Zofii, który powstał w posiadłości rodziny Jelskich pod Górą św. Jura. Działalność szpitala była prowadzona również przez Jadwigę, a Leon Sapieha zajmował się sprawami ekonomicznymi tej instytucji. W 1851 r. Honorata Borzęcka zakupiła budynek przy ul. Łazarza, w którym umieszczono szpital. Jadwiga Sapieżyna organizowała specjalne bale i koncerty, z których dochód przeznaczano na utrzymanie szpitala. Zarząd szpitala w 1860 r. przejęło Zgromadzenie Sióstr Opatrzności, co obiecywała Matka Maria Antonina Mirska w 1859 r. Jadwidze Sapieżynie. W 1861 r. budynek przy ul. Łazarza sprzedano, a zakupiono nowy na ul. Nowy Świat⁵⁰.

Leon Sapieha prowadził zarząd ekonomiczny szpitala w czasie nieobecności małżonki, kiedy ta wyjeżdżała z chorymi dziećmi. Jednak mimo pomocy księcia nieobecność Jadwigi Sapieżyny powodowała pewne problemy organizacyjne. Stąd też Wiktoria Komornicka była zmuszona wprowadzić regulamin obowiązujący w Domu⁵¹. Mimo pomocy finansowej udzielanej przez Sapiehów i ich krewnych, szpital borykał się z poważnymi problemami finansowymi. Dlatego w 1849 r. książę starał się o uzyskanie pomocy ze strony władz Lwowa, które obiecały 500 złr.⁵² Książę często też informował małżonkę o tym co się działo w szpitalu. W 1851 r. donosił, że w szpitalu powstała czytelnia, co bardzo ucieszyło chorych⁵³. W liście z 1864 r. książę informował żonę, że w placówce przebywało 32 dzieci. Jednak brakowało miejsc, dlatego trzeba było odmawiać przyjmowania nowych pensjonariuszy. Jednak coraz lepsza sytuacja finansowa pozwoliła na rozbudowę szpitala⁵⁴.

Pomoc organizacyjna i finansowa jakiej udzielał Leon Sapieha dla dzieł, w które zaangażowana była Jadwiga Sapieżyna trwała do końca działalności publicznej księcia⁵⁵. W 1874 r. uzyskał od Wydziału Krajowego wsparcie

⁵⁰ *Ibidem*, s. 55–60.

⁵¹ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 20 II 1848 r.

⁵² *Ibidem*, LS do żony, Lwów 15 II 1849 r.

⁵³ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 15 XII 1851 r.

⁵⁴ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 11 XII 1864 r.

⁵⁵ Upadek znaczenia politycznego księcia był wynikiem intrygi przeciwnika politycznego, jakim był Florian Ziemiałkowski. Wykorzystał on nadużycia finansowe w towarzystwie kolei czerniowieckiej, którego dyrektora, Wiktora Offenheima oskarżono o defraudację. Jego proces zakończył się w 1875 r. uniewinnieniem. Jednak cesarz pod wpływem ministrów uznał, że Leon Sapieha jako prezes rady nadzorczej został skompromitowany. W tej sytuacji książę wycofał się z prezesur Kolei Karola Ludwika i kolei czerniowieckiej. Sam Franciszek Józef I na posiedzeniu rządu 5 marca 1875 r. zdecydował o dymisji Sapiehy, a 23 marca przyjął dymisję księcia z funkcji marszałka krajowego, którą Sapieha złożył jeszcze w 1869 r., a której oficjalnie nigdy nie wycofał. W tej sytuacji Wydział Krajowy opanowali zwolennicy Ziemiałkowskiego. Ostatnie lata książę spędził w swojej posiadłości w Krasieczynie, gdzie zmarł 11 września 1878 r. i został pochowany w kaplicy zamkowej, *vide*: J. Szpak, *Pozycja polityczna księcia Leona*

finansowe dla szpitala w wysokości 1200 fl. Książę jednak ostrzegął, że sejm może tę decyzję zmienić⁵⁶.

W 1845 r. staraniem Jadwigi Sapieżyny założono Zakład Opieki Najświętszej Panny, zwany też Domem Roboczym. Instytucja mieściła się w kamienicy przy ul. Trybunalskiej, a jej celem było przygotowanie ubogich kobiet do pracy w szwalni. W ten sposób ratowano młode dziewczęta przed ubóstwem i prostytutką. W zarządzie tej instytucji obok księżnej Jadwigi znalazły się Wanda z Potockich Caboga, Wiktoria Komarnicka, Izabela Krasicka i Antonina Zaleska. Książę Leon wspierał małżonkę prowadząc sprawy finansowe. Całe przedsięwzięcie dopomagała również matka Leona Sapiehy, Anna z Zamoyskich⁵⁷.

Kolejną instytucją opiekuńczo-wychowawczą, którą założyła Jadwiga Sapieżyna była tzw. cerownia. Był to zakład filialny Domu Roboczego, założony w 1849 r. Cerownia prowadziła naukę szycia i cerowania dla małych dziewcząt, ale również prowadzono tam szkołę dla pensjonariuszek. Dziewczęta naprawiały zniszczone ubrania. Przebywały w zakładzie od 7.00 do 19.00, niektóre jednak całą dobę. Cerownia uczyła umiejętności dzieci z najuboższych rodzin, a także sieroty, zwłaszcza po wydarzeniach rabacji 1846 r. Instytucja utrzymywała się ze środków przekazywanych przez osoby przysyłające sieroty, ze zbiorów oraz środków przekazywanych przez Annę Sapieżynę, matkę Leona z jej dóbr Łanowce. W zakładzie przebywało od 40 do 66 osób. W 1856 r. zakupiono działkę budowlaną i wzniesiono na ul. Nowy Świat nowy budynek. Znaczne środki finansowe na ten cel przeznaczyła także Jadwiga Sapieżyna⁵⁸.

Leon Sapieha wspierał żonę i w tej inicjatywie. Nieobecnej w Galicji Jądwidze pisał często o sytuacji finansowej i organizacyjnej. W 1847 r. pisał, że zarząd nad Towarzystwem Dobroczynności przejęła pani Maria z Antoniewiczów Emingerowa, jednak doskwierał brak funduszy⁵⁹. Z kolei w liście z 1848 r. donosił żonie, że odbyła się sesja zarządu domów roboczych. Pisał, że wyroby wykonywane przez pensjonariuszki Domów były dobrej jakości i estetyczne. Dlatego też szybko się sprzedawały. Informował także, że stan finansów domów roboczych był w tym czasie dobry. Było to możliwe, ponieważ Jadwiga Sapieżyna za pośrednictwem Wandy z Potockich Cabogi uzyskiwała wsparcie finansowe od cesarzowej matki⁶⁰. Z kolei w 1852 r. Leon i Jadwiga

Sapiehy w Galicji w latach 1832–1878, [w:] *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku*, t. 1, *Sapiehowie*, red. T. Ciesielski, M. Sawicki, Opole 2018, s. 270–271.

⁵⁶ BCz., MNK 1159, L.S. do żony, Lwów 7 sierpnia 1874 r.

⁵⁷ W.M. Albiniaak SDP, *op. cit.*, s. 60–65.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 65–71.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 61; BCz., MNK 1149, LS do matki, Lwów 1 VIII 1847 r.

⁶⁰ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 16 I 1848 r.

Sapiehowie przekazali na potrzeby Domu Roboczego 602 złr., w tym 100 złr. przekazała z własnej sakiewki Jadwiga⁶¹.

Prawdopodobnie w 1853 r. z inicjatywy Jadwigi Sapieżyny i arcybiskupa lwowskiego Łukasza Baranieckiego powstał Dom Opatrzności. Współorganizatorami byli również ks. Karol Antoniewicz i bernardyn, o. Samuel Pia-secki. Była to instytucja mająca pomagać kobietom wyrwać się z nierzędu. Księżna Jadwiga znalazła dom, na ówczesnych przedmieściach Lwowa, na ul. Nowy Świat, który stał się siedzibą instytucji. Przy zakładaniu i działalności Domu Opatrzności dużo pracy obok Jadwigi Sapieżyny wniosły: Antonia Zaleska, Sabina Manugiewicz, Wiktoria Komarnicka, Marcjanna Mirska, Zuzanna Ożarowska, Marianna Dulaska i Zenobia Ulaniecka. Dom Opatrzności zwany także Domem Pokuty rozpoczął swoją działalność 22 lub 24 kwietnia 1854 r., a zarządzało nim Zgromadzenie Sióstr Opatrzności Bożej. Środki finansowe przeznaczone na utrzymanie czerpano z darowizn. Dużą rolę odgrywała w tej kwestii matka Leona Sapiehy, Anna z Zamoyskich. Drugą osobą, która przeznaczała znaczne kwoty była Zuzanna Ożarowska⁶².

Księżę tradycyjnie zaangażował się w dzieło małżonki. Co prawda W.M. Albinia, w swojej książce pisała, że nie organizowano żadnych publicznych działań, które miałyby przynieść dochody, ponieważ sprawa resocjalizacji pań lekkich obyczajów była tematem tabu⁶³. Jednak korespondencja Leona Sapiehy do małżonki, świadczyłaby o czymś innym. Otóż 13 grudnia 1847 r. zorganizowano spektakl teatru amatorskiego, z którego dochody przeznaczono na wsparcie działalności właśnie Domu Opatrzności⁶⁴. W 1864 r. przebywało tam 250 kobiet⁶⁵.

Leon Sapieha nie żałował pieniędzy na działalność charytatywną prowadzoną przez małżonkę. W liście z sierpnia 1862 r. donosił Jadwidze, że zawarł właśnie z finansistami angielskimi spółkę, która miała budować linię kolejową na trasie Lwów–Czerniowce. Sapieha spodziewał się dużych zysków ze sprzedaży akcji Towarzystwa Kolejowego, które mogły wynieść 7000–8000 funtów. Część z tych środków, księżę planował przekazać zakładom dobroczynnym, w których działała Jadwiga Sapieżyna⁶⁶.

Szczególny niepokój u Leona budził syn Adam, który był jedynym dzieckiem nazwiska rodowego, tradycji oraz majątku rodowego. Martwił się o zdrowie syna, który często chorował. Był szczęśliwy, kiedy Adam zdrowiał. Syn

⁶¹ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 21 II 1852 r.

⁶² W.M. Albinia, *SDP, op. cit.*, s. 71–80,

⁶³ *Ibidem*, s. 71–80.

⁶⁴ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 12 XII 1847 r.

⁶⁵ BCz., MNK 1157, LS do żony, Lwów 11 XII 1864 r.

⁶⁶ *Ibidem*, LS do żony, Londyn 3 VIII 1862 r.

utrzymywał bliskie kontakty z ojcem w czasie swoich kuracji, np. w Böhnschdorf. Informował również o swoich postępach w nauce. Książę Leon chciał, aby syn poszedł w jego ślady i był dobrym gospodarzem, który doskonale orientował się w nowoczesnych tendencjach w rolnictwie, ale również znał się na finansach, znał języki obce i potrafił poruszać się w środowisku arystokracji europejskiej. Stąd też umożliwił synowi kontakty z arystokracją angielską, m.in. z Lordami Dudley i Birbeck⁶⁷.

Leon Sapieha wspierał syna również w kwestii zawarcia małżeństwa. W maju 1850 r. młody Sapieha niespodziewanie oznajmił ojcu, że planuje ślub z Jadwigą Sanguszkówną⁶⁸. Urodziła się ona 28 października 1830 r. w Krakowie. Tego samego dnia odbył się jej chrzest w kościele pod wezwaniem Błogosławionej Dziewicy Maryi w Krakowie. Na chrzcie otrzymała imiona: Jadwiga Teresa Klementyna Józefa Ewa. Jej rodzicami byli Izabela z Lubomirskich i Władysław Sanguszkowie⁶⁹.

Mimo, że Jadwiga i Leon Sapiehowie planowali wcześniej ożenić syna z Sanguszkówną, to Adam interesował się raczej Heleną. Stąd też książę Leon został zaskoczony i wpadł w panikę, ponieważ jego małżonka wraz z córką Teresą przebywała „u wód”⁷⁰.

W tej sytuacji Leon Sapieha wysyłał listy do małżonki wzywając ją do powrotu. Ta jednak odmówiła i stwierdziła, że Leon jako ojciec powinien podjąć tę ważną decyzję samodzielnie. Ostatecznie Leon Sapieha pozostawił synowi wolną rękę. Prosił jednak o przemyślaną decyzję⁷¹. Nie zmienił zdania w tej kwestii nawet wówczas, gdy posag Jadwigi okazał się być mniejszy niż obiecywali Sanguszkowie. Książę w tej sytuacji zastanawiał się czy zerwać zaręczyny, ale, jak napisał do żony, wzgląd na szczęście syna powstrzymał go od tego kroku⁷².

Trzeba jednak wspomnieć jeszcze o przekazanej przez Kazimierza Chłędowskiego opowieści o romansie Adama Sapiehy z siostrą żony, Heleną Sanguszkówną. Według pamiętnikarza, efektem romansu było dwoje dzieci: córka wydana za mąż we Francji oraz syn wychowywany przez Jadwigę z Sanguszków Sapieżyne, który dowiedział się czym był synem i wyjechał

⁶⁷ BCz., MNK 1155, Adam Sapieha (dalej: AS) do ojca, Wiedeń 26 IV 1840 r.; BCz., MNK 1154, AS do ojca, Londyn 4 XII 1847 r., list niedatowany z Böhnschdorf, Londyn 21 XII 1847 r. i 22 II 1848 r., Edynburg 7 III 1848 r., Londyn 23 VIII 1848 r., Edynburg 5 IV 1849 r.; BCz., MNK 1156, AS do ojca, Lwów 22 VI 1853 r.

⁶⁸ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 19 V 1850 r.

⁶⁹ LBNWSNANU, ASK, sygn. 601, s. 174.

⁷⁰ BCz., MNK 1154, LS do żony, Lwów 15 IX 1851 r.; S. Kieniewicz, *Adam Sapieha (1828–1903)*, Lwów 1939, s. 29–30.

⁷¹ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 19 V 1850 r.

⁷² *Ibidem*, LS do żony, Lwów 25 II 1852 r.

do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nie wiadomo jednak jaka była rzeczywistość i raczej jej już nie poznamy⁷³.

Zgodnie z ówczesnym zwyczajem przed ślubem spisano intercyzę. Jednak kwestia intercyzy wzbudziła wielkie emocje Leona Sapiehy. W liście do żony donosił z oburzeniem na projekty intercyzy jaki przedstawili Sanguszkowie⁷⁴. Ostatecznie 22 kwietnia 1852 r. w Tarnowie podpisano umowę przedślubną. Adam Sapieha wydał oświadczenie, że przyjmuje posag żony na kwotę 1 250 000 złp., albo w postaci gotówki, albo zapisu hipotecznego na dobrach dziadka panny młodej Eustachego. Gdyby posag nie został wypłacony lub zahipotekowany na dobrach Romana Sanguszki, dziadka panny młodej, miał je zahipotekować na swoich dobrach leżących w obwodzie tarnowskim ojciec Jadwigi, książę Władysław Sanguszko. Dopóki pieniądze nie zostałyby wypłacone, Adam Sapieha co roku miał otrzymywać odsetki od kwoty 1 000 000 złp. Gdyby Roman Sanguszko nie wypłacił rocznej kwoty 50 000 zł., lub wypłacił w części, wówczas Władysław Sanguszko w ciągu miesiąca miał dopłacić brakującą sumę lub wypłacić 50 000 złp. Adam Sapieha zobowiązał się do zabezpieczenia wypłaconego posagu na dobrach swoich i swoich rodziców oraz corocznie wypłacać żonie 50 000 złp. jako odsetki od kwoty 1 250 000 złp. posagu. Pozostałymi pieniędzmi Adam mógł rozporządzać wg własnego uznania. Posag nie mógł być przekazywany komukolwiek bez zgody Adama i Jadwigi. Gdyby Adam przeżył żonę, posag lub dobra za niego kupione miały być dożywociem księcia. Jadwiga Sanguszkówna miała to poświadczyć, a dobra wpisać do hipoteki. Adam nie mógł również tych dóbr lub kwot przekazywać innym osobom, chodziło o to, aby dzieci Jadwigi i Adama przejęły kwoty lub dobra za nie kupione w całości⁷⁵.

Adam Sapieha zobowiązał się także zakupić za posag dobra ziemskie w ciągu roku po ślubie. Gdyby Władysław Sanguszko uznał zapis na dobrach krasicyńskich za zbyt mały, Leon i Jadwiga Sapiehowie mieli dokonać zapisu owych sum na swoich dobrach. Adam miał prawo zarządzać dobrami posagowymi, ale co roku miał żonie przekazywać na jej wydatki kwotę 25 000 złp. Jadwiga z Sanguszków mogła sprzedawać swe dobra posagowe, ale tylko za zgodą ojca, a po jego śmierci, męża⁷⁶.

Jednocześnie w intercyzie poświadczono, że 3 stycznia 1849 r. Adam Sapieha formalnie kupił połowę dóbr krasicyńskich od ojca. Były to klucze: Kupna, Chyrzyna, Krasice i Korytniki. Jednocześnie książę Leon przekazywał

⁷³ K. Chłędowski, *Pamiętniki. Galicja 1843–1880*, wstęp i przypisy A. Knot, Wrocław 2006, s. 247–248.

⁷⁴ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 29 II 1852 r.

⁷⁵ LBNWSNANU, ASK, sygn. 601, s. 182–186, 194–203.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 182–186, 194–203.

synowi drugą połowę dóbr, co potwierdzono w intercyzie. W ten sposób Adam Sapieha przejmował jako własne dobra: Nahurzany, Krasieczyn, Śliwnica, Komar i Tarnawce w cyrkule przemyskim. Również Adam miał spłacić zadłużenie ciężące na kluczu krasieczyńskim w wysokości 37 700 złr. Ponadto Adam przejął ciężary finansowe na rzecz Kościoła katolickiego i na rzecz domu ubogich w Krasieczynie. Matka księcia, Jadwiga, przekazała synowi swoje dożywocie zabezpieczone na dobrach krasieczyńskich. Z tego tytułu Adam miał co roku wypłacać matce 3500 złr. Pieniądze te miały pochodzić z dóbr Kupno, Chyrzyna, Krasice i Korytniki. Jadwiga Sapieżyna uwolniła również syna z wszelkich obowiązków dożywocia, jakie Jadwiga mogłaby mieć prawo pobierać po śmierci męża. Zrezygnowała także z sumy 70 000 złr. zapisanych jako dożywocie na kluczu krasieczyńskim. Z kolei Adam Sapieha zapisał swojej małżonce jako dożywocie dobra Krasieczyn, Nahurzany, Korytniki, Śliwnica, Tarnawce, Komar, Kupna, Chyrzyna, Krasice, co zostało zapisane w hipotece. Gdyby któreś z przyszłych małżonków zmarło pierwsze, drugi współmałżonek miał prawo dożywocia na majątku posagowym i mężowskim. Gdyby któreś zawarło ponowne małżeństwo, prawo dożywocia ustawało. Małżonkowie zrzekali się praw spadkowych na wypadek śmierci wcześniejszej któregoś z nich. Ponadto zrzekali się praw do spadku po zmarłym współmałżonku w wypadku braku potomstwa. Gdyby dzieci zmarły wcześniej, mąż nie miał praw do majątku Jadwigi Sanguszkówny, który wracał do Sanguszków. To samo dotyczyło dóbr Sapieżyńskich. Ugoda przedślubna wchodziła w życie w dniu ślubu Adama i Jadwigi, co nastąpiło 22 kwietnia 1852 r. W tym samym dniu ojciec panny młodej książę Władysław Sanguszko podpisał oświadczenie, że zobowiązuje się do wypłaty 400 000 złp. z posagu do dnia 1 października 1852 r.⁷⁷

Książę Leon dbał również, aby syn w praktyce uczył się gospodarowania w majątku ziemiańskim. Jak wspomniano wyżej, już w 1849 r. Adam Sapieha formalnie kupił połowę dóbr krasieczyńskich od ojca. Odtąd Adam zarządzał samodzielnie owymi dobrami. Formalnie zarząd wszystkimi dobrami Adam przejął w 1850 r. Jednak dużą rolę odgrywała pomoc i wsparcie ojca⁷⁸. Leon Sapieha z synem wybierali odpowiednie ogiery do stajni krasieczyńskiej⁷⁹. Zwiedzali razem wystawy rolnicze i przemysłowe organizowane w Wiedniu, Anglii czy w Galicji⁸⁰. Leon Sapieha był wielkim autorytetem dla Adama. Dlatego też informował ojca o problemach jakie pojawiały się w dobrach. Prosił

⁷⁷ *Ibidem*, s. 69, 182–186, 194–203.

⁷⁸ BCz., MNK 1156, LS do żony, Lwów 8 V 1850 r.

⁷⁹ BCz., MNK 1159, LS do żony, Lwów 13 X 1873 r.

⁸⁰ BCz., MNK 1154, AS do ojca, Londyn 15 XII 1847 r., Krasieczyn 25 II 1852 r., Anglia 26 X 1854 r.; BCz., MNK 1159, LS do żony, Wiedeń 1 X 1873 r.

często o rady i wprowadzał je w życie. Informował również ojca o inwestycjach prowadzonych w zamku krasiczyńskim⁸¹.

Adam współpracował ściśle z ojcem politycznie. Wymieniali się informacjami, swoimi planami i przekonaniami⁸². Współpraca obejmowała zarówno galicyjskie życie polityczne, jak i działalność na arenie ogólnoaustriackiej, m.in. w wiedeńskiej Radzie Państwa⁸³.

Szczególną troskę budził u Leona Sapiehy temperament Adama. Obawiał się przede wszystkim zbyt lekkomyślnego zaangażowania politycznego syna. W 1849 r. Adam postanowił wyjechać na Węgry, aby walczyć w Legionie Polskim. Książę nie chciał jednak zgodzić się na to obawiając się o życie i zdrowie jedynego spadkobiercy. Prosił listownie małżonkę, aby ta wpłynęła na syna⁸⁴. Ostatecznie małżonkowie postanowili wysłać Adama do Anglii, gdzie również udał się Leon Sapieha. Celem tej podróży było nie tylko odseparowanie syna od wpływów rewolucyjnych, ale również nauka nowoczesnego rolnictwa. Dlatego też syn praktykował u angielskiego farmera⁸⁵.

Udział Adama w powstaniu styczniowym i późniejsza jego ucieczka z więzienia austriackiego przysporzyła księciu wielu zmartwień i problemów. Ostatecznie dzięki swoim wpływom Leon Sapieha uzyskał dla syna ułaskawienie i możliwość powrotu Adama do Galicji⁸⁶. Czasem dochodziło do różnicy zdań między ojcem a synem. Przykładem może być wybór Adama Sapiehy do Sejmu Krajowego z kurii miast, a konkretnie ze Lwowa. Adam pisał wówczas: „W tem się zgodzić z Papą nie mogę żeby wybór ze Lwowa był gorszym od innych. Wolę mieć 7000 głosów jak 30 jakichś szlachciców nie wiedzących przecie o co chodzi”⁸⁷.

Kiedy pojawiły się wnuki, książę Leon przeniósł na nie swoje uczucia po zmarłych dzieciach. W miarę możliwości starał się przebywać z nimi jak najczęściej. Szczególnie dużo uwagi poświęcał Władysławowi, Leonowi i Pawłowi⁸⁸. Jednak opiekował się z wielką przyjemnością również wnuczkami. Organizował dla nich podwieczorki i zabawy ogrodzie pałacowym⁸⁹.

Książę starał się również wspierać karierę wnuków. Władysław Sapieha odbył jednoroczną służbę wojskową, jednak nie był z tego zadowolony. W 1874 r. brał udział w manewrach wojskowych pod dowództwem

⁸¹ BCz., MNK 1154, AS do ojca, Krasiczyn 9 IX 1851 r., Krasiczyn 8 II, 12 VIII i 14 IX 1852 r.

⁸² *Ibidem*, AS do ojca, Krasiczyn 7 IV 1861 r.

⁸³ *Ibidem*, AS do ojca, Wiedeń 27 VII 1873 r.

⁸⁴ BCz., MNK 1159, LS do żony, Lwów 19 V 1873 r.

⁸⁵ BCz., MNK 1156, L.S. do żony, Londyn 26 VII 1849 r.

⁸⁶ BCz., MNK 1154, AS do ojca, Wiedeń 9 II, 29 VIII i 27 IX 1865 r.

⁸⁷ *Ibidem*, AS do ojca, Rzym 4 XII 1877 r.

⁸⁸ BCz., MNK 1159, LS do żony, Lwów 14 X 1873 r.

⁸⁹ *Ibidem*, LS do żony, Krasiczyn 27–30 VI 1876 r.

arcyksięcia Albrechta. Leon Sapieha pisał do małżonki, że wnuk jest zmęczony obowiązkami. Książę Leon jednak starał się wyrobić mu dobre kontakty z arcyksięciem Albrechtem. Spotykał się z Habsburgiem i za przyjaźnili się, obaj bowiem mieli podobne poglądy polityczne i religijne⁹⁰. Książę Leon starał się również nawiązać kontakty z wyższymi oficerami austriackimi we Lwowie⁹¹.

Zakończenie

Z korespondencji rodzinnej Sapiehów wynika, że Jadwiga była osobą bardzo energiczną i świadomą swojej wartości oraz dumną. Z kolei Leon Sapieha był człowiekiem spokojnym i refleksyjnym. Zanim podjął decyzję musiał prześmyśleć wszystkie argumenty za i przeciw. Jednak zgodnie ze szlacheckim zwyczajem, to Leon Sapieha odgrywał najważniejszą rolę w rodzinie. Jego głównym zadaniem było zdobycie odpowiednich środków materialnych dla utrzymania rodziny. To Leon decydował o najważniejszych inwestycjach ekonomicznych, o zaangażowaniu własnym i majątku rodzinnego w określone przedsięwzięcia. Leon Sapieha rzadko przebywał w domu, stąd też niewiele czasu mógł poświęcić małżonce i dzieciom.

Korespondencja prywatna Jadwigi i Leona Sapiehów jest bardzo obszerna. Przyczyn należy szukać w sprawach i zajęciach w jakie książę był zaangażowany. Po 1825 r. pełnił ważną funkcję w KRPiS i z tego tytułu często podróżował. Z kolei po przeniesieniu się do Galicji jego podróże miały związek z zarządzaniem dobrami rodowymi, działalnością jako marszałek krajowy oraz licznymi działaniami o charakterze ekonomicznym. Jadwiga Sapieżyna często podróżowała z dziećmi do ówczesnych uzdrowisk, gdzie próbowała ratować ich zdrowie i życie. Stąd też w korespondencji małżonkowie informowali się wzajemnie o podejmowanych przez siebie aktywnościach rodzinnych, społecznych, politycznych i gospodarczych.

Z korespondencji wynika, że Leon Sapieha otaczał swoją rodzinę głęboką miłością i szacunkiem. Dbał o odpowiednie zabezpieczenie materialne żony i dzieci, stąd ciągle jego aktywność gospodarcza. Jednak wynikała ona również z przekonań politycznych, Sapieha bowiem był zwolennikiem pracy organicznej.

W korespondencji widać ogromny niepokój o zdrowie żony i dzieci, ból i tragedie jakich życie nie szczędziło Sapiehom. Szczególnie bolesne były dla obojga małżonków choroby i śmierć dzieci. Najmocniej przeżyli zgon Zofii i Teresy. Pamięć o zmarłych potomkach odgrywała bardzo istotną rolę

⁹⁰ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 4 VIII 1874 r.

⁹¹ *Ibidem*, LS do żony, Lwów 6 i 31 VIII 1874 r.

w życiu Leona Sapiehy. Każda rocznica przynosiła narastający ból, ale mimo to w listach pocieszał żonę.

W swoich listach Leon Sapieha informował małżonkę nie tylko o sprawach rodzinnych, ale również relacjonował swoje przeżycia, zajęcia i zdarczenia. Przedstawiał także liczne opinie o ludziach, z którymi przyszło mu się spotykać. W korespondencji istotną częścią były relacje dotyczące spraw ekonomicznych. Sapieha chciał, aby małżonka orientowała się w sytuacji finansowej rodziny. Czasem prosił żonę o radę zanim podjął decyzję. Książę traktował Jadwigę jak prawdziwego przyjaciela. Wiedział, że mógł jej zaufać w każdej dziedzinie życia. Liczył na wsparcie psychiczne żony i na jej zdrowy rozsądek oraz intelekt, który pomagał w podejmowaniu ważnych decyzji rodzinnych. W całej korespondencji bardzo trudno znaleźć fragmenty, które świadczyłyby o kłótniach czy sporach. Jedynym nieporozumieniem między małżonkami była sprawa małżeństwa Adama. Książę starał się namówić żonę do powrotu, sam bowiem czuł się nieco zagubiony w sytuacji, w jakiej postawił go syn. Jednak Jadwiga zdecydowanie odmówiła powrotu do Galicji. Dla niej bowiem ważniejsze było zdrowie Teresy, z którą przebywała „u wód”.

Książę Leon wspierał również małżonkę w jej działalności charytatywnej. Informował o sytuacji panującej w instytucjach, w których Jadwiga działała. Jako człowiek o reputacji dobrego i szczęśliwego przedsiębiorcy, który czego by się nie dotknął, to zamieniało się w pieniądź, książę prowadził sprawy finansowe instytucji charytatywnych, którym patronowała żona. Inni wspierający te instytucje poczytywali sobie za szczęście, że to właśnie Leon Sapieha zajmował się finansami. W ten sposób książę wyrażał swoje uznanie dla małżonki i jej zaangażowania społecznego. Szanował działalność żony i wspierał ją.

Relacje Leona Sapiehy z dziećmi były nacechowane dużą dozą uczucia. Było to niezgodne z ówczesnym postrzeganiem zasad wychowania, jednak książę pozwalał sobie na pewną „miętkość” w wychowaniu, ponieważ strata licznego potomstwa oraz stałe pobyty poza domem odbiły się bardzo mocno na postrzeganiu świata, ludzi i dzieci. Stąd też Leon Sapieha otaczał dzieci czułością i był wobec nich łagodny. Przede wszystkim dotyczyło to córek: Zofii i Teresy. Syna Adama, książę traktował trochę inaczej, bardziej zdecydowanie. W listach księcia przejawia się głęboki niepokój o zdrowie i życie jedyne go spadkobiercy, ale również obawa przed temperamentem syna, który był przeciwieństwem ojca. Stąd też książę Leon starał się odpowiednio przygotować syna do roli ojca rodziny. Duży nacisk kładł na odpowiednie kompetencje zawodowe. Adam bowiem miał zarządzać dobrami w sposób nowoczesny i wydajny. Dobra miały stanowić podstawę bytu rodu. Dlatego też w kwestiach kształcenia i wychowania Leon Sapieha

podejmował zdecydowane działania wobec syna. Nawet, kiedy Adam przejął zarząd rodzowymi dobrami, ojciec wspierał go radami i doświadczeniem, co było przyjmowane z szacunkiem i radością.

Upadek znaczenia politycznego Sapiehy w 1875 r. spowodował, że książę zajął się tylko sprawami rodzinnymi. Trzy lata życia, jakie mu pozostało, poświęcił wnukom, synowi i żonie. Szczególnie mocno czuł się związany ze starszymi wnukami, z którymi podróżował i urządził im zabawy w pałacu krasieczyńskim. Starał się również wesprzeć ich karierę i pomagać w trudach służby wojskowej. Reasumując należy stwierdzić, że relacje między Leonem Sapiehą a jego małżonką i potomstwem nacechowane były miłością, szacunkiem i pragnieniem dobra dla nich.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Źródła archiwalne

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie

Muzeum Narodowe w Krakowie: sygn. 1149, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka

Archiwum Sapiehów z Krasieczyna: sygn. 604.

Wspomnienia, pamiętniki, relacje

Chłędowski K., *Pamiętniki. Galicja 1843–1880*, wstęp i przypisy A. Knot, Wrocław 2006.

Sapieha L., *Wspomnienia z lat od 1803 do 1863 r.*, Lwów 1914.

Zamoyska J., *Wspomnienia*, Kórnik 2023.

Opracowania

Albiniak W.M. SDP, *Działalność opiekuńczo–wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Opatrności Bożej w latach 1857–1905*, Lublin 2004.

Bąkiewicz-Szymanowska E., *Tytus Działyński (1796–1861)*, Kórnik 2018.

Czachowska K., *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831–1923). Życie i dzieło*, Poznań 2011.

Długoń I., *Znad modrego Dunaju po leniwy San. Czartoryscy z Pełkiń*, Warszawa–Bellerive–sur–Allierr 2023.

Genealogia. Tablice, opr. W. Dworzaczek, Warszawa 1959.

Karolczak K., *Dziecko w rodzinie arystokratycznej w XIX wieku, [w:] W kręgu rodzin epok dawnych. Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2014.

- Katalog korespondencji Działyńskich, Zamoyskich i rodzin spokrewnionych ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej XVII–XX w.*, opr. A. Mężyk i S. Potocki, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
- Kieniewicz S., *Adam Sapieha (1828–1903)*, Lwów 1939.
- Kieniewicz S., *Sapieha Leon (1803–1878)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994.
- Kieniewicz S., *Sapieżyna z Zamoyskich Jadwiga (1806–1890)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje i postacie Polski szlacheckiej XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1993.
- Skowronek J., *Sapieżyna z Zamoyskich Anna Jadwiga (1772–1859)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994.
- Szpak J., *Działalność organicznikowska i polityczna księcia Leona Sapiehy w latach 1825–1861*, [w:] *Model przywództwa*, red. A.K. Piasecki, Kraków 2006.
- Szpak J., *Jadwiga i Leon Sapiehowie wobec choroby i śmierci swoich dzieci*, [w:] *Między literaturą a medycyną*, cz. 2, red. E. Łoch, G. Wallner, Lublin 2007.
- Szpak J., *Księżnej Anny z Zamoyskich Sapieżyny żywot pracowity. Działalność księżnej Anny w dobrach sapieżyńskich*, „Historia Slavorum Occidentis” 2024, R. 14, nr 2.
- Szpak J., *Ponad kordonami. Współpraca Czartoryskich, Działyńskich, Sapiehów i Zamoyskich w XIX wieku*, [w:] *Życie codzienne, gospodarka, kultura i społeczeństwo polskie w latach 1772–1918*, red. W. Łazuga, D. Szymczak, Poznań 2015.
- Szpak J., *Pozycja polityczna księcia Leona Sapiehy w Galicji w latach 1832–1878*, [w:] *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku*, t. 1, *Sapiehowie*, red. T. Ciesielski, M. Sawicki, Opole 2018.

SUMMARY

Prince Leon Sapieha's family relations

Prince Leon Sapieha (1802–1878) came from the Kodeń line of the Sapiehas. He was the son of Aleksander Sapieha and Anna née Zamoyska. The prince's wife was Jadwiga née Zamoyska (1806–1890), who was the daughter of Stanisław Zamoyski and Zofia née Czartoryska. After the fall of the November Uprising, the prince took refuge in Galicia, and for refusing to accept the Tsar's amnesty his estates were confiscated. Thanks to the support of his mother, he rebuilt his economic and political position in Galicia.

In his letters, the prince informed his wife about everything that had happened to him and what he had experienced during that period. L. Sapieha surrounded his family with love and respect. He took care of their proper financial security by undertaking numerous economic activities. However, the prince's special concern was the health of his wife and children. Of his eight children, only his son Adam survived his parents. However, all the deceased children remained in the prince's memory, but he was most affected by the deaths of Zofia and Teresa, who had already outgrown childhood. Every memory of the deceased children, every anniversary of their death was painful for Sapieha. However, despite his own suffering, he comforted his wife.

Leon Sapieha treated his wife as a friend, confidant and advisor. He informed his wife about everything that happened to him, about the difficult decisions he had to make. He also shared his opinions about the people he had to meet.

Leon Sapieha's relationship with his children was marked by deep attachment, care and love. This differed from the then accepted principles of strict upbringing, but the death of his children and his constant stays away from home caused Sapieha to reject the conventions of the era. Towards his son Adam, however, the prince maintained a certain severity and determination. The aim of his upbringing was to properly prepare him for the role of a father and a host.

The fall of Sapieha's political importance in 1875 caused the prince to focus solely on family matters, and above all on caring for his grandchildren. He traveled with them and organized parties at the Krasiczyn Palace.

Keywords: Sapiehas, family, family relations, correspondence